

W 25 rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami

W związku z 25 rocznicą historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego nad Niemcami hitlerowskimi, Władysław Gomułka, Marian Spychalski i Józef Cyrankiewicz przesyłali do Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kosygina depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i gorącymi życzeniami. Depesza podkreśla, że zwycięstwo antyhitlerowskiej koalicji narodów, w które decydujący wkład wniosła bohaterka Armia Radziecka, przyniosło wolność ujarzmiionym narodom Europy.

„Naród polski, który w blisko sześćdziesięciu nieustannej walce z hitlerowskim najazdem, poniósł olbrzymie ofiary krwi i zniszczeń — głosi następne depesze — w wyniku odniesionego zwycięstwa odzyskał wolność, powrócił na przastare polskie ziemie nad Odrą i Nysą Łużycką, wkroczył na drogę socjalizmu i wszechstronnego rozwoju.”

PAP

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Z okazji dnia zwycięstwa minister obrony narodowej — gen. broni Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz okolicznościowy. Stwierdza się w nim m. in., że żołnierz polski od września 1939 r. do maja 1945 r. ani na chwilę nie złożył broń idąc do kraju przez wszystkie fronty świata. Minister rozkazał oddać w stolicy w dniu 9 maja 24 salwy artyleryjskie, a w miastach wojewódzkich — 12. salw. (PAP)

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

Z okazji 25 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow wydał dziś przyjęcie w siedzibie ambasady.

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Marian Spychalski, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Józef Teichman, Mieczysław Jagielski, Czesław Wycech, Zygmunt Moskwa, Bolesław Podedworny. (PAP)

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, 9 bm. będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane, lokalnie możliwe burze. Nadal ciepło. Temperatura maksymalna od 10 st. na Wybrzeżu i 20 st. na północnym wschodzie do 23 i 25 st. w głębi kraju. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne, wschodnie i południowo-wschodnie.

Obrady zjazdu związku metalowców

W piątek w drugim dniu obrad IX krajowego Zjazdu Związku Zawodowców Metalowców toczyła się nadal dyskusja. Jednym z najciekawszych poruszonych zagadnień były sprawy związane z wprowadzeniem w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego projektowanego systemu nowych bodźców materialnego zainterесowania i wynikające z tego nowe zadania dla rad zakładowych, samorządów robotniczych i instancji związkowych.

Wizyta radzieckich okrętów w Algierii

W piątek z wizytą oficjalną do Algierii przybyła grupa radzieckich okrętów wojennych pod dowództwem kontradmirała W. M. Lesnienkowa. W jej skład wchodzi 5 okrętów — krawozłaznik rakietowy, okręt do zwalczania łodzi podwodnych, okręt patrolowy i tankowiec.

Wizyta radzieckich okrętów wojennych potrwa do 13 bm.

Demonstracje w Australii

W dwóch największych miastach Australii, Melbourne i Sydney odbyły się w piątek potężne

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
9
MAJA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 109 (8153)
Cena 50 gr

Dzień Zwycięstwa

Dodatek nadzwyczajny Głos Wielkopolski

Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec podpisana!

Akt o wojennej kapitulacji

Tak wyglądało nadzwyczajne wydanie naszego dziennika obwieszczające poznaniakom pierwszy dzień po wojnie. Bilansując wkład naszego narodu w zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej — na stronie 3. przypominamy też pierwszy dzień pokoju — 9 maja 1945 roku.

Nowe oddziały wojsk USA na terytorium Kambodży

Odezwa księcia Sihanouka

Korespondent agencji UPI donosi z Sajgonu, że w ciągu czwartku do Kambodży przerzucono 6 dalszych batalionów wojsk amerykańskich. Wśród nowych jednostek, które wkroczyły na terytorium Kambodży znajdują się oddziały IV dywizji piechoty amerykańskiej, 101 dywizji desantu lotniczego i 22 dywizji piechoty.

Prasa amerykańska stwierdza, że wojska USA i sajgońskich partnerów posuwają się w głąb terytorium Kambodży z sześciu kierunków na frontie długości ponad 400 km.

Korespondenci donoszą również, że w piątek flotylla kanonierek oddanych do dyspozycji przez USA reżimowi sajgońskiemu, wypłynęła z Sajgonu w górę rzeki. Operacja kierowana przez USA „doradcy”. Korespondenci wyrażają pogląd, że flotylla weźmie udział w działaniach bojowych w rejonie stolicy Kambodży.

*

Dziesiątki tysięcy żołnierzy amerykańskich i sajgońskich, którzy dokonali inwazji na terytorium Kambodży, niszczą i palą miasta i wsie, plantacje i pola ryżowe oraz zabijają cywilną ludność — głosi odezwa Norodoma Sihanouka do rodaków, nadana przez agencję Sinhua. To, co nasz naród budował z takim trudem — oświadcza Sihanouk — interwenienci obracają w perzynę. Szczególnie bestialsko zachowywała się wojska amerykańskie i

sajgońskie w prowincjach Svay Rieng, Kompong Cham. (PAP)

Uroczystości w Poznaniu

Dla upamiętnienia zwycięstwa nad faszyzmem

W przeddzień 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem od było się wczoraj w Poznaniu szereg uroczystości. Dla upamiętnienia tej rocznicy przed południem złożono wieniec pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli, przy którym wartę honorową pełnili żołnierze Ludowego Wojska Polskiego.

Hołd poległym bohaterom złożyli uczestnicy walk o Berlin z Poznania i powiatu poznańskiego, kombatanCI II wojny światowej oraz członkowie ZBoWiD z prezesem Zarządu Okręgu Z. Mazurem na czele. U stóp pomnika, jako pierwsze składały wieniec delegacje Komitetów FJN: Wojewódzkiego i Poznańskiego i uczestników walk o Berlin. Z grobu poległych bohaterów na Cytadeli pobrano też ziemię do

urny, którą specjalna delegacja zawiozła wczoraj do Pili. Ziemię w urnie złożono, podczas odbywającego się w tym mieście wojewódzkiego wiecu antywojennego, pod Pomnikiem Tysiąclecia.

Zebrani na Cytadeli wzięli także udział w sadzeniu drzew w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W godzinach popołudniowych odbyło się w Białej Sali Prezydium RN Poznania spotkanie władz wojewódzkich i miejskich z uczestnikami walk o Berlin i kombatanami

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: moment składania wieniec pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli. Fot. (3) — K. Przychodźki



Fot. (3) — K. Przychodźki

W czwartek roznoczył trzdziu-wizyte w Indonezji minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel.

Minister Schell w Indonezji

W czwartek roznoczył trzdziu-wizyte w Indonezji minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel.

W piątek przeprowadził on rozmowy z indonezyjskim ministrem spraw zagranicznych Adamem Malikiem oraz ministrem gospodarki, finansów i przemysłu sultana Hemengku Buwono.

Algieria uznała rząd księcia Sihanouka

W czwartek podano tu oficjalnie do wiadomości, że Algieria uznała kambodżański rząd unii narodowej księcia Norodoma Sihanouka.

Zamach bombowy w Brukseli

W nocy z czwartku na piątek w ambasadzie Jugosławii w Brukseli

Byliśmy - jesteście - będziemy wiernymi synami tej ziemi

Wielki wiec zwycięstwa w Pile

Pila — przastary polski gród, który ze zgliszcz i ruin wyrósł do rangi 50-tysięcznej stolicy nadnoteckiego regionu, był wczoraj widownią wielkiej patriotycznej manifestacji z okazji 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim i powrotu do Macierzy piastowskich ziem nad Odrą, Nysą i Baltykiem.

W blasku majowego słońca, na bogato udekorowanym placu Staszica, gromadziły się delegacje miejscowych zakładów pracy, organizacji młodzieżowych i społecznych, weterani walk na frontach II wojny światowej, tysięczne rzesze mieszkańców Pili. Tuż przed godziną 17 rozległ się ryk syren fabrycznych a nad głowa-

Na zdjęciu: delegacje z urnami.

mi zebranych tłumów wzbily się chmary gołębi. Przed trybuną, na której miejsca zajęli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, młodzieżowych, wojska, ustawiły się poczty sztandarowe.

Po odegraniu hymnu narodowego, wiec otworzył I sekretarz KP PZPR Pila — Trzcianka Marian Cybulski,

ców — czytamy m. in. w liście — 25 lat temu pod Waszym kierownictwem jako I Sekretarza / Polskiej Partii Robotniczej, wicepremiera rządu i ministra Ziem Odzyskanych, objeliśmy te ziemie jako prawowici gospodarze. Zastaliśmy ruiny i zgliszcz. W ciągu 25 lat pracowaliśmy ofiarnie, wznosząc swym codziennym trudem i pomocą Państwa Ludowego dzisiejszy kształt Wielkopolski. Uczynimy w przyszłości wszystko, by nasze ziemie były z roku na rok bogatsze i piękniejsze.”

Dźwięki Międzynarodówki zakończyły manifestację na Placu Staszica, skąd delegacje udały się na Plac Powstańców Wielkopolskich, gdzie pod Pomnikiem Zwycięstwa złożone zostały urny i wieniec. (fb)

Jutro na pl. Mickiewicza

Literaci na kermaszu „Domu Książki” i „Głosu Wielkopolskiego”

Już jutro spotykamy się na placu Mickiewicza na kermaszu organizowanym z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Początek o godz. 10. Udział w niedzielnej kermaszu zapowiedziało piętnastu literatów.

W godz. od 10 do 11 dyktować książki będą: Gerard Górnicki, Jerzy Mańkowski, Włodzimierz Scisłowski.

W godz. od 11.30 do 12.30: Marian Orłóń, Witold Nawrocki, Halina Rudnicka.

W godz. od 13 do 14: Bogdan Arcet, Nikos Chadzinkolau i Ewa Ostrowska.

W godz. od 14.30 do 15.30: Ryszard Danecki, Wiesław Jajdżyński i Jerzy Krzysztoł.

W godz. od 16 do 17: Kazimiera Ilakowiczówna, Irena Naganowska i Tadeusz Kraszewski.

Dokładny plan kermaszu zamieszczamy na stronie 6.

Narada szkoleniowa w KW PZPR w Poznaniu

Przez dwa dni odbywała się w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu narada szkoleniowa w której udział wzięli I sekretarze komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych PZPR, przewodniczący prezydiów powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych oraz pracownicy KW.

O działalności antykomunistycznej oraz dywersji ideologicznej imperializmu na tle obecnej sytuacji międzynarodowej, mówił wiceminister spraw wewnętrznych Franciszek Szlachet, natomiast zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Józef Pajestka przedstawił nowe koncepcje strategii gospodarczej naszego kraju. Doskonalenie stylu pracy partyjnej to temat, który omówił kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Edward Babiuch.

Naradę podsumował I sekretarz KW Kazimierz Barcikowski.

Wkład Polski w zwycięstwo

Do wspólnego wysiłku zbrojnego antyhitlerowskiej koalicji w drugiej wojnie światowej, której trzonem i główną siłą był Związek Radziecki, wielki wkład wniósł również naród polski.

Wojna wyzwolenicza w latach 1939—1945 stanowi niezwykle ważny okres w dziejach Polski. Toczyła się ona o wolność i niepodległość kraju, o istnienie narodu.

Wieloletnie zmagania z najeżdżącą zapoczątkował powszechny i bohaterski opór w sprawiedliwej wojnie obronnej 1939 r. Przerwał on triumfalny łańcuch pokojowych podbojów Hitlera. To pierwsze w świecie starcie wojenne z Niemcami hitlerowskimi zakończyło się klęską. Jednakże miało ono zasadniczy wpływ na postawę innych narodów i lepsze ich przygotowanie do obrony przed napaścią.

Kłeska wrześniowa i okupacja kraju nie przerwały walki narodu polskiego. Zarówno w kraju, jak i na emigracji rozpoczęły się intensywne prace nad zorganizowaniem nowych sił zbrojnych.

W kraju początkowo walczone przy pomocy sabotażu i dywersji, następnie organizowano akcje partyzanckie. Głównym kierunkiem walki było niszczenie transportu kolejowego. Stoczono też wiele bitew i potyczek z wojskami okupacyjnymi. Oprócz działań partyzanckich prowadzono konterterror indywidualny i wykonywano akcje o specjalnym znaczeniu wojskowym i politycznym.

W otwartych wystąpieniach zbrojnych w walce z okupantem uczestniczyło bezpośrednio ponad 100 000 ludzi, nie licząc tych, którzy z nimi współpracowali.

Dla utrzymania porządku hitlerowcy zmuszeni byli, mimo nagłych potrzeb frontu, utrzymywać w Polsce przez cały okres okupacji od 20 do 35 dywizji wojska. Ciągły stan wojny na ziemiach polskich leżących na głównej osi strategicznej wschód-zachód w bardzo poważnym stopniu dezorganizował zaopatrzenie niemieckiego frontu wschodniego.

Również na terenach innych krajów Polacy masowo uczestniczyli w ruchu oporu. W partyzantce francuskiej w połowie 1944 r. było ponad 20 000 patriotów polskich. Wiele tysięcy ludzi liczyły polskie oddziały partyzanckie na terytorium radzieckim, a kilkanaście tysięcy Polaków walczyło w szeregach radzieckich oddziałów partyzanckich. Polacy brali też udział w ruchu oporu narodów Jugosławii, Grecji, Czechosłowacji, Belgii i innych krajów.

Mimo opanowania przez Niemców terytorium Polski istniały i prowadziły działania bojowe polskie regularne formacje wojskowe. Już we wrześniu 1939 r. formowano we Francji polską dywizję, a od stycznia 1940 r. rozpoczęto organizowanie 100 000 Armii Polskiej z emigrantów polskich oraz z żołnierzy ewakuowanych przez Węgry i Rumunię. Nie zupełnie jeszcze zorganizowana armia po bojach polskich w Norwegii wzięła udział w obronie Francji w czerwcu 1940 r. Po klęsce aliantów część polskich oddziałów ewakuowała się do Anglii.

W sierpniu 1940 r. na terytorium Wielkiej Brytanii rozpoczęło się formowanie Korpusu Polskiego. Od września 1941 r. formowano w Związku Radzieckim Armię Polską w składzie sześciu dywizji. W 1942 r. przeszły one z ZSRR na Środkowy Wschód, gdzie po reorganizacji utworzono z nich 2 Korpus Polski. Jednocześnie w Wielkiej Brytanii wystawiono jeszcze jedną dywizję pancerną i brygadę spadocchoronową oraz 14 dywizjonów lotniczych.

Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie walczyły w Norwegii, Afryce, Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech. Lotnictwo wzięło udział w bitwie powietrznej nad Anglią i w późniejszych działaniach nad kontynentem.

Aktywny udział w walkach brały też okręty polskie. Używane były one do ochrony konwojów morskich płynących do basenu Morza Śródziemnego, zachodniej Afryki, Stanów Zjednoczonych, Islandii i ZSRR, patrolowały kanał La Manche i zwalczały niemieckie łodzie podwodne.

Od maja 1943 r. rozpoczęło się w Związku Radzieckim formowanie 1 dywizji piechoty im. T. Kościuszki. Do sierpnia 1943 r. dywizja liczyła już 16 000 żołnierzy. W październiku 1943 r. dywizja stoczyła zwycięską bitwę pod Lenino, która zapoczątkowała walkę Polaków na głównym froncie drugiej wojny światowej, skąd prowadziła najkrótszą drogą do kraju. Dalszym etapem rozwoju organizacyjnego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR było sformowanie 1 Korpusu w sile przeszło 40 000 ludzi, a następnie Armii Polskiej w składzie pięciu dywizji piechoty, pięciu brygad artylerii, dywizji artylerii przeciwlotniczej, korpusu pancernego, brygady pancernej i brygady saperów o ogólnej liczbie około 110 000 żołnierzy.

Wyzwolenie w lipcu 1944 r. wschodnich terenów Polski stworzyło warunki dla zwiększenia udziału Polaków w walce z Trzecią Rzeszą. W tym czasie z połączenia partyzanckiej Armii Ludowej z Armią Polską w ZSRR powstaje ludowe Wojsko Polskie. Powołano pod broń pięć roczników, ogółem ponad 100 000 ludzi. Oprócz tego kilkadziesiąt tysięcy poborowych przybyło z zachodniej Białorusi i Ukrainy. W rezultacie pod koniec 1944 r. w wojsku było 286 000 żołnierzy. Odróżnione Wojsko Polskie wzięło aktywny udział w walkach nad Wisłą, następnie przy przełamywaniu potężnych niemieckich umocnień Wału Pomorskiego oraz w wyzwoleniu Gdyni, Gdańska i Pomorza Zachodniego.

Wypędzenie Niemców w styczniu 1945 r. z ziem na zachód od Wisły pozwoliło na kontynuowanie rozbudowy wojska. Do maja 1945 r. Wojsko Polskie osiągnęło liczbę ponad 400 000 żołnierzy i w chwili zakończenia wojny składało się z czterech dywizji piechoty, brygady kawalerii, dwunastu brygad artylerii, samodzielnej brygady moździerzy, trzech dywizji artylerii przeciwlotniczej, korpusu pancernego, dwóch samodzielnych brygad pancernych, pięciu brygad saperów oraz wielu mniejszych jednostek. Lotnictwo miało cztery dywizje lotnicze i kilka samodzielnych pulków specjalnych. Łącznie z jednostkami walczącymi na Zachodzie polskie formacje wojskowe liczyły w końcowym okresie wojny około 600 000 żołnierzy. Niewielka, zniszczona i okupowana przez przeszło 5 lat Polska miała w tym czasie na froncie 14 dywizji, gdy Stany Zjednoczone 67, Wielka Brytania 15, Francja 10, Kanada 4, Indie 2.

Ludowe Wojsko Polskie uczestniczyło w przełamaniu ostatniej linii oporu Niemców na Odrze i Nysie Łużyckiej, wzięło udział w ostatecznym rozbięciu armii hitlerowskiej i szturmie Berlina oraz wyzwoleniu Czechosłowacji.

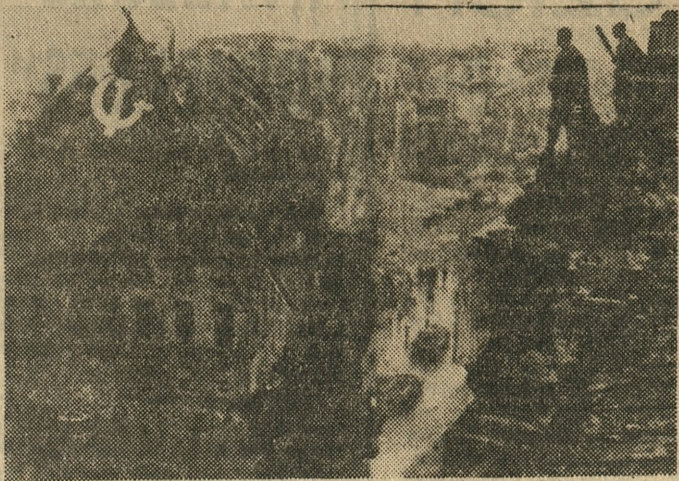
W operacji berlińskiej armie polskie spełniały ważne zadanie operacyjne. Walcząc na skrzydłach głównych radzieckich zgromadzeń strategicznych osłaniały je przed atakami nieprzyjaciela z północy i południa.

Wielki był nasz wkład moralny w dzieło stworzenia koalicji antyhitlerowskiej. Naród nie zgodził się nigdy na żądania niemieckie, chciał walczyć i bronić swej wolności i niepodległości. Najbardziej prześladowani i gnębieni w okresie okupacji, najopórzywiej walczyliśmy. Nie było u nas quisiłgów, bo nie znaleźliby oparcia w społeczeństwie. W odróżnieniu od wielu innych państw, ani jedna polska formacja wojskowa nie walczyła wspólnie z hitlerowcami.

Tak więc, wkład Polski w dzieło uwolnienia świata od niebezpieczeństwa niewoli hitlerowskiej był olbrzymi. Jego rozmiary stawiają Polskę w pierwszym szeregu państw, które wyzwalały zwycięstwo nad III Rzeszą i państwami osi.

CZESŁAW PODGÓRSKI

PIERWSZY DZIEŃ POKOJU: 9 MAJA 1945 ROKU



W roku 1945 wojska radzieckie i polskie dobiły militarnie operację berlińską faszyzm niemiecki. Na znak zwycięstwa, na zdobytym budynku Reichstagu wywieszono czerwoną flagę z młotem i sierpem, na Kolumnie Zwycięstwa załapała sztandar biało-czerwony.

Złamany został wróg, który zamierzał i zrealizował zniszczenie narodu polskiego. Starcie zostało przemoc, poprzez tysiącelecie wiszącą nad Polską. Jesteśmy świadkami, wielkiego, nieznanego dotąd w historii aktu diwizyjowej sprawiedliwości w stosunku do wszystkich ciemionych narodów, aktu, mocą którego powstaje znów

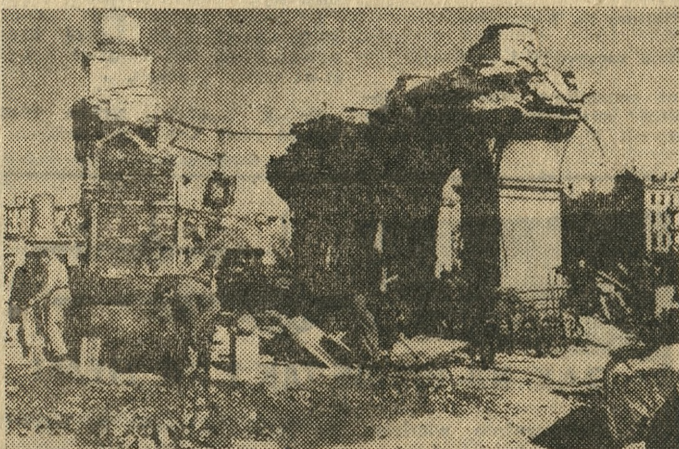
wielka i na zawsze zjednoczona Polska.

Z orędzia prezydenta Bieruta

Wracają dziś do Macierzy, prastare polskie ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Naród polski jeden z pierwszych przystąpił do walki i nie złożył broni ani na chwilę, nie złożył jej i wtedy, kiedy przeciwko niemu obróciła się cała wściekłość plugawego hitlerowskiego barbarzyńcy. Walczyliśmy wszędzie, gdzie toczył się bój, wierząc, że na każdym odcinku służymy wspólnej sprawie wolności i demokracji, służymy Polsce. W toku walki wykładała się głęboko przelaną krwią spójna jedność narodu polskiego, jedność jego wysiłków i dążeń, którym na imię było:

wolna i niepodległa,
demokratyczna
zjednoczona i silna Polska.



Upadek hitlerowskiej Rzeszy był w Polsce zapowiedzią normalizacji życia oraz odbudowy miasta i jego zabytków. Na zdjęciu zniszczony barbarzyńsko Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

CAF — Archiwum

Jak podpisano kapitulację?

Korespondent TASS donosi z Berlina

W pół godziny po wylądowaniu samolotów, w których przybyli przedstawiciele państw sprzymierzonych, naczelny marszałek lotnictwa Tedder odwiedził Marszałka Związku Radzieckiego Żukowa i pogratulował mu zwycięstwa, wręczając jednocześnie sztandar z wyhaftowanymi emblematami wojsk sprzymierzonych.

Marszałek Żukow z kolei po gratulował zwycięstwa nad Niemcami przedstawicielom dowództwa sprzymierzonych.

Marszałkowi Żukowowi złożył także wizytę głównodowodzący armii francuskiej, gen. Delattre de Tassigny.

Pozdrawiając Armię Czerwoną w imieniu de Gaulle'a i na rodu francuskiego, Delattre de Tassigny oświadczył, że naród radziecki swą bohaterską walką przyczynił się wybitnie do uwolnienia Francji.

Następnie marszałek Żukow odbył rozmowę z nacelnym marszałkiem lotnictwa Tedderem.

Historyczny akt, na który czekał cały świat, odbył się w gmachu berlińskiej Akademii Wojskowej Karlshorst.

W sali reprezentacyjnej przygotowano dla uczestników konferencji długie stoły. Nad krzesłami powiewały sztandary Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji.

Na krzesłach ozdobionych chorągiewkami zasiadli późnym wieczorem marszałkowie Żukow i Tedder, generałowie Spaatz i de Tassigny, zastępca Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszyński, przedstawiciele państw sprzymierzonych, generalicja oraz dowódcy oddziałów, które zdobyły Berlin. Poza tym obecni byli dziennikarze radzieccy i zagraniczni.

Posiedzenie rozpoczęło się przemówieniem marszałka Żu-

kowa, który stwierdził, że jako pełnomocnik nacelnego Głównodowodzącego Armii Czerwonej wraz z pełnomocnikami nacelnego dowództwa sił ekspedycyjnych, sprzymierzonych przybył tutaj celem przyjęcia aktu bezwzględnej kapitulacji Niemiec.

Po przemówieniu marszałka Żukowa weszli na salę feldmarszałek armii niemieckiej Keitel, admirał Friedeburg, gen. płk. Stumpf w towarzystwie swych adiutantów i zajęli miejsca przy stole, przeznaczonym dla delegacji niemieckiej.

Marszałek Żukow ponownie zabrał głos i oświadczył: „Panowie, zwracam się do was jako do przedstawicieli głównego dowództwa niemieckich sił zbrojnych z zapytaniem, czy jesteście gotowi podpisać akt bezwzględnej kapitulacji”.

Na to wstał feldmarszałek

Keitel i wręczył pełnomocnictwa podpisane przez admirała Doenitza upoważniające Keitla, Stumpfa i Friedeburga do podpisania aktu bezwzględnej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych wobec Głównodowodzących Armii Czerwonej i sił ekspedycyjnych sprzymierzonych.

Po przejrzeniu pełnomocnictw przez delegację sprzymierzonych, nastąpiło podpisanie aktu kapitulacji.

Korespondenci zagraniczni donoszą ponadto następujące szczegóły podpisania aktu kapitulacji:

Generałowie niemieccy przybyli w galowych mundurach. Marszałek Keitel miał przypiętą, jak rozpoznał korespondenci, złotą odznakę NSDAP. Keitel był bardzo zde nerwowany, co chwila to zakładał to zdejmował monokla.

Po podpisaniu aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec, marszałek Keitel zwrócił się przez tłumacza do dowódców armii sprzymierzonych z prośbą o przedłużenie terminu przerwania działań wojennych o 24 godziny. Dowódcy armii sprzymierzonych nie odpowiedzieli w ogóle na to pytanie, marszałek Żukow natomiast krótko oświadczył: „Delegacja niemiecka może odejść”.

Defilada zwycięstwa

Z Placu Teatralnego uczestnicy manifestacji zwycięstwa w liczbie około 50 000 przecięgnęli ulicami: Senatorską, Miodową i Krakowskim Przedmieściem, defilując przed trybuną honorową, ustawioną na tle byłego pałacu Prezydium Rady Ministrów.

Szeroka fala przeddefilowała przed dostojnikami Państwa młodzież, związki zawodowe, organizacje polityczne, kolejarze, pracownicy państwowi, brygady pracy i szerokie rzesze ludności Warszawy.

Na transparentach wypisano hasła dnia zwycięstwa: Śmierć wrogom pokoju. Niech żyje międzynarodowe braterstwo ludu. Dźwigniemy Cię, Polsko z gruzów. Sanacja doprowadziła Polskę do upadku, demokracja do zwycięstwa.

Nigdy więcej wojny. Chwała poległym w walce o wolność Ojczyzny. Niech żyje zwycięstwo.

Orkiestra gra Warszawiankę.

W szeregach defilujących, powiewają chorągwie o barwach narodowych. Znowu Warszawa wydobywa z siebie szczery, niebawym entuzjazm, entuzjazm zwycięstwa.

Po manifestacjach tysięczne tłumy zebrały się na cmentarzu powązkowskim, aby złożyć hołd poległym w walce o wolność.

(„Życie Warszawy”)

Manifestacja w Poznaniu

Przy cudnej pogodzie opromienianej blaskiem swym wyjątkowo uroczysty charakter manifestacji, ustawiły się przed frontem „Esplanady” poczt sztandarowe organizacji politycznych. Nieprzejrzane morze głów — zalegająca plac i przyległe ulice. Na balkonie udekorowanym godłem państwowym — przedstawiciele władz i duchowieństwa. Przemówienie wstępne wygłosił wojewoda Feliks Widy-Wirski. Zgromadzone tłumy obsypywały entuzjastycznie żołnierzy kwiatami. Wieczorem oddano salut artyleryjski.

(„Głos Wielkopolski”)

Warszawa oskarża

Biuro Odbudowy Kraju łącznie z kierownictwem Muzeum Narodowego zorganizowało w Warszawie, w gmachu tegoż Muzeum w Alei 3 Maja wystawę pod tytułem „Warszawa oskarża”.

Wystawa ta obrazuje bezprzekładny wandalizm niemieckiego okupanta. („Polpress”)

Korespondencja frontowa

Sierżant chwycił mandolinę...

Po odjeździe z frontu 2 Armii Polskiej Naczelny Dowódca Wojska Polskiego, Marszałek Polski — Roli-Zymierskiego dalej grały armaty. Rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie. O świcie dywizje przeszły do ataku. W parę godzin później trudno dogonić już front.

Nazwy wsi i wiosek zmieniły się jak w kalejdoskopie, ale odgłosy frontu stały się coraz mniej uchwytne.

Nagle ktoś w małej wiosce przyfrontowej krzyknął: „Koniec wojny, Niemcy wszędzie skapitulowali”.

Nie można opisać radości, jaka nagle wybuchła. Nie chciało się wierzyć w prawdę tych słów, usłyszących przez radio. Radość roznosi wszystkich...

Jakiś sierżant chwycił mandolinę, wygrywał zwaną melodię. Inny śpiewał na cały głos.

Wiesć o kapitulacji doszła nas, żołnierzy polskich w zapadłej wiosce, w głębi terytorium państwa, które zaczęło II wojnę światową od napaści na Polskę.

Na rozstanej drodze, gdzie jeszcze przed godziną walczone, gdzie dopiero przed chwilą umilkły huk wystrzałów, stoi żołnierz i reguluje ruch samochodów. Radość i satysfakcja promieniają z jego twarzy.

Po drogach stoją grupy żołnierzy. Są oszołomieni wiadomością, są pełni zachwytu i entuzjazmu. Nie wszyscy wiedzą, zwycięstwie wstępuje jak dać upust swej radości. Jeden pyta: — Co robisz? Drugi odpowiada: — Kup sobie kapelusz — pojdziemy do domu. Ojczyzna, którą wywalczyliśmy krwią naszą, jest wolna. Mamy tam dom. Są tacy, którzy jeszcze nie wiedzą, że się wojna skończyła. Zbliżają się do nas żołnierze, konwojujący jeńców niemieckich: brudnych, obrośniętych, w mundurach porwanych. Na twarzach jeńców wypisane są ślady klęski Niemien. I żołnierze nasi są zmęczeni, ale na wieść o nim, nie wszyscy wiedzą, zwycięstwie wstępuje jak dać upust swej radości. Jeden pyta: — Co robisz? Drugi odpowiada: — Kup sobie kapelusz — pojdziemy do domu. Ojczyzna, którą wywalczyliśmy krwią naszą, jest wolna. Mamy tam dom. Są tacy, którzy jeszcze nie wiedzą, że się wojna skończyła. Zbliżają się do nas żołnierze, konwojujący jeńców niemieckich: brudnych, obrośniętych, w mundurach porwanych.

(„Polpress”)

Sztuka na co dzień

Zaczęć by wypadało od nowej książki Andrzeja Banacha, szkicu, eseju, monografii, w końcu naprawdę trudno o nazwę w pełni odpowiadającą rodzajowi twórczości, jakie reprezentuje autor „Podróży po szufladzie” — tym razem książki poświęconej numizmatyce — „Zbieramy pieniądze”. Jak zawsze u Banacha, pisane to jest z sercem, ciepło, z uśmiechem, z chęcią, dla wszelkich maniaków-zbieraczy, więcej z zachęta, że takie wariacje jednak ma sens, uczy, bawi, a zarazem przybliża do wartości określanych w życiu doświadczeń. Wiele w tym wszystkim wiedzy, jeszcze więcej, zwłaszcza gdy autor mówi o sprawach takich, jak papiery starożytności, jak średniowieczne brakteaty, uczucia, nutki nieomal liryczne.

Dobrze się stało, że Ignacy Witk podjął się uwiecznienia sylwetki wspaniałego człowieka teatru, nie tylko scenografa i dekoratora, nie tylko karykaturzysty niepośledniej miary. „Andrzej Stopka”, to naprawdę ze znajomością faktów, ale i z sercem napisane studium, czy raczej szkice do przyszłego, pełniejszego studium. O Stopce można nieskończenie... O głośnych kosztorysach i całej sprawie scenograficznej do „Kaukaskiego kredowego koła”, do „Hi-

storyji o chwalebnym Zmarłychwstaniu Pańskim”, do „Dziadów” czy do wiedeńskiego wystawienia „Halki”, że wymienię tylko kilka z paru tysięcy szeroko rozstawionych, komentowanych i podziwianych.

Jesteśmy przy teatrze, więc wypada sprezentować nowy tom Juliana Wołoszynowskiego „Szkice teatralne i literackie”, wybór studiów, szkiców, omówień w szerokim kontek-

Z książką na ty

ście utworów, a zwłaszcza lądzi teatru, od Solskiego do Leona Schillera, zawsze ukazanych jako inaczej, na bardzo własny sposób, jak to określa sam Wołoszynowski, ujawniających „rozterki myślowe i uczuciowe piszącego”. Niektóre z tych małych, zgrabnych szkiców, a niekiedy niemię miniatury, esejów, pomyślane były w formie listów, inne są impresjami pochodnymi od oglądanych w teatrze sztuk, ale często o nich najmniej mówiącymi, jeszcze inne to jakby cieniutki kreska subtelnej, delikatnej słowem skreślone własne nastroje refleksyjnej zadumy nad sersem i istotą tego, co zwiemy sztuką.

Pośmiertny tom szkiców i wspomnień Anatola Sterna —

„Legends naszych dni” w dwóch częściach poświęcony jest twórcy awangardowego całego świata, z którymi pisarz, poeta, krytyk i teoretyk związany był najściślej przede wszystkim własnym odczuwaniem funkcji poezji. Z polskiej plejady nazwisk spotkamy tu Leśmiana, Przybyszewskiego, Witkacego, Izykowskiego, Jasińskiego, Broniewskiego, Ossendowskiego, Jaracza, Dunikowskiego, Topolskiego, Szczę- kę. Z obcych trudno byłoby wymienić wszystkich, ale do szczególnie ciekawych szkiców zaliczyć trzeba te o Majakovskim, o Wiktorze Szkolowskim, Strawińskim i Achmatowej, Marszaku i Szatłapinie, z jednej strony, z drugiej zaś o Aragonie, René Clairze, Chester-tonie. Jak zawsze u Sterna; błyskotliwe te jego szkice, leciutkie przewrotnie, przepojone ukośnieniem sztuki, choć często rozumianej dosyć swo- łście, na sposób bardzo indy- widualny.

Z klasyki należy zwrócić uwagę na ukazanie się w serii „powieści obyczajowych” Józefa Ignacego Kraszewskiego jego „Zygaków”, utworu, gdy by użyć współczesnych okre- śleń, nader romansowego, hi- storii osobliwego trójkąta w tzw. wysokich sferach.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

„VALEURS ACTUELLES”

pisze na temat izraelskich zbrojeń atomowych.

Dwie sprawy przyciągają obecnie uwagę obser- watorów w Jerozolimie. Po pierwsze — eksper- ci armii izraelskiej zakomunikowali o zakończeniu prac nad budową rakiety dalekiego zasięgu, któ- ra może być uzbrojona w głowicę atomową lub konwencjonalną. Po drugie — Izrael powstrzy- mał się od podpisania układu o nierozprze- strzenianiu broni jądrowej.

Otóż Izrael dysponuje już od roku wszystkimi środkami umożliwiającymi przeprowadzenie pierw- szego próbnego wybuchu jądrowego. (...)

W 1960 roku nad pustynią Negev przeleciał amerykański samolot wywiadowczy U-2. Stwierdzo- no wówczas, że „zakłady włókiennicze” w Dimo- na są w istocie kompleksem nuklearnym. W 1963 Amerykanie wysłali inny samolot. Został on jed- nak przechwycony przez izraelskie „Mirage III” na dużej wysokości.

Na kilka miesięcy przed wojną sześciocdniową w 1967 roku. (...) Izrael ostrzegł (...), że siły Izra- eła zbombardują tamę Assuańską, a dolina Nilu aż do morza stanie się radioaktywna.

Izraelska „przeglądka z bombą” rozpoczęła się w 1957 roku.

(...) W sprawie dostawy urządzeń, Izrael zwró- cił się do Francji. Główna część reaktora w Di- mona (24 megawaty), została zbudowana we Francji, a sam reaktor jest zmodyfikowaną wersją El-3. Pod koniec lata 1958 r. został on prze- transportowany koleją do Berszeby, a stamtąd, po bezdrożach, ciężarówkami, w samo serce pu- styni — do Dimona. Przez całe lata misja izrae- liska była jedyną zagraniczną misją, akredytowa- ną przy francuskiej Komisji Energii Atomowej. Obser- watorzy izraelscy byli także zaproszeni na pięć kolejnych prób nuklearnych na Saharze.

„Współpraca” ta skończyła się w roku 1962 — inżynierowie izraelscy wiedzieli już dosyć.

Jesienią 1964 roku, kiedy to Chińczycy doko- nali pierwszej próbnego eksplozji bomby atomo- wej, Izrael miał już dość plutonu dla wyproduk- owania własnej bomby. Dwa lata później, kiedy pierwsza chińska rakietą przeleciała odległość 640 kilometrów, obserwatorzy musieli stwierdzić, że Izrael jest już gotów do wyprodukowania bom- by atomowej, dostatecznie małej, aby można ją było umieścić w głowicy rakiety.

Do transportu bomb nuklearnych Izrael może tu

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

wykorzystać swe klasyczne bombowce odrzuto- we oraz „Phantomy” zakupione w USA.

Ale faktem jest, że Izraelczycy zakończyli też już prace nad swą rakieta „Szavit 2”, której pierw- sza próba odbyła się w czerwcu 1961 w obecno- ści Ben Guriona. Korzystali oni z pomocy technicz- nej specjalistów francuskich. Od czerwca 1967 pracują już sami.

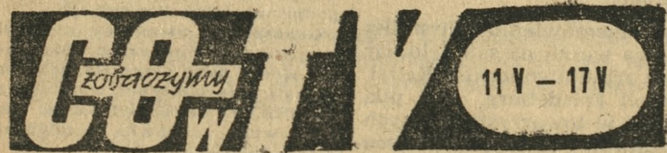
W 1961 roku przemysł elektroniczny i reaktor w Dimona przeszedł pod kontrolę „Hamed” — departamentu badań naukowych Ministerstwa Obrony. (...) Specjaliści izraelscy opracowali me- todę otrzymywania uranu z fosfatów wydobywanych z Morza Martwego. Dimona mogła więc produkować około sześciu kilogramów plutonu rocznie. Następnie wydajność udało się zwiększyć o jedną trzecią, to jest do ośmiu kilogramów rocznie. W ciągu sześciu lat Dimona wyprodukowała 48 ki- logramów materiału rozszczepialnego — plu- tonu 239. Ten zapas pozwala na zbudowanie już dziś ośmiu bomb o mocy 20 kiloton każda, to znaczy takich, jak zrzucona na Hiroszimę, lub większej ilości głowic bojowych do rakiet, o tym samym łącznym ekwiwalencie. Wystarczy to w zu- pełności do starcia z powierzchnią ziemi kilku miast arabskich i wysadzenia w powietrze tamy Assuańskiej. (...)

Kiedy w „New York Times” ukazał się wielki nagłówek: „Stany Zjednoczone uspokajają: wzy- ta członków Komisji Energii Atomowej potwier- dzenia wykorzystanie reaktora na pustyni Negev dla celów pokojowych” — w Izraelu powstało zaniepokojenie. Premier Levi Eszkol oświadczył spokojnie w parlamencie: „Członkowie Knesetu powinni umieć odróżnić wizytę od inspekcji”.

Inaczej mówiąc, amerykańskim gościom poka- zano jedynie akcesoria — wszystko w ciągu dwu dni. Nie mieli więc czasu sprawdzić jak często wymieniane są przety sterownicze reaktora — elementy te wymieniane są co miesiąc, jeżeli reaktor pracuje dla celów wojennych, a raz do roku, jeżeli służy celom pokojowym.

Tak więc, decyzja o przejściu do „atomowej gry” będzie miała aspekt wyłącznie polityczny. Być może zostanie ona podjęta pod koniec września, kiedy ostatnie cztery „Phantomy” z za- mówionych u Amerykanów wylądują w Tel Awi- wie.

MOL



PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyn- nie” — w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.35 — „Echlo stadionu”.
- 17.55 — „Echlo jednego pokole- nia” — film prod. radz.
- 18.10 — „Śpiewające gitary” — film prod. radzieckiej.
- 18.40 — „Eureka” — sztafeta re- portażowa.
- 20.05 — Teatr Telewizyjny: „Epilog Norimberski” (powtórzenie) — scenariusz TV i reżyseria — Jerzy Antczak.
- 21.55 — „Zielona Góra — maj — pisarze” — reportaż filmowy. Scenariusz i realizacja — Bar- bara Pietkiewicz i Tadeusz Kraśko.

WTOREK

- 10.20 i 20.05 — „Meska rozmowa” — radiokina film obyczajowo- psychologiczny.
- 12 — Wybieramy zawod.
- 12.45 — Przeproszenie rolnicze: „Kontraktacja i opas bydlę rzeźnego”.
- 13.30 — Kolarski Wyścig Pokoju. Transmisja z uroczystości otwarcia w Pradze.
- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju — sprawozdanie z zakończenia I etapu na trasie Praga — Kar- lowe Wary.
- 17.30 — Telewizyjny Ekran Mło- dych.
- 19.05 — Z cyklu: „Lektury współ- czesne”.
- 21.35 — Estrada literacka z cyklu: „Strofy poezji świata” — „Pieś- ni do źródeł”. Scenariusz — Stanisław Grochowiak i Witold Rutkiewicz. Reżyseria — Miecz- ysław Malysz.
- 22.45 — Kronika Wyścigu Pokoju.

SRODA

- 10.00 i 20.05 — Film z serii „Ge- minus” — prod. włoskiej (odci- nek D).
- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju. — Sprawozdanie z zakończenia II etapu na trasie Karlowe Wa- ry — Pilzno.
- 17.35 — Dla dzieci: „Kino Bołka i Lolka” — wycieczki filmowe.
- 18.05 — TV „Kurier Warszawski”.
- 18.20 — Film z serii: „Wyprawy”.
- 18.45 — Wszelchnia TV: „Sztuka liczenia” (odc. XI).
- 21.00 — „Światowid”.
- 21.30 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.40 — „Studio Współczesne” — Wiesław Wodecki: „Rzecz o za- gładzie miasta”.
- 23.05 — Kronika Wyścigu Pokoju.

CZWARTEK

- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju. — Sprawozdanie z zakończenia III etapu na trasie Pilzno — Usti n. Łabą.
- 17.35 — Dla młodych widzów — „Ekran z Bratkiem”. W pro- gramie m. in. film z serii: „Ka- pitał Tenkesh”.
- 18.35 — TV Przegląd Kulturalny.
- 18.50 — „Głoda rozrzuconości”.
- 20.05 — „Niewidzialne piętno” — amerykański film społeczno- obyczajowy.
- 21.25 — Rozmowy o książkach.
- 21.40 — Ludwik van Beethoven — „Wieczór kameralny”. Wyko- nawcy: Trio krakowskie w skła- dzie: Jerzy Łukowicz, Antoni Cofalik, Krzysztof Okoń oraz zespół Studium Baletowego.
- 22.10 — „Refleksje”.
- 22.55 — Kronika Wyścigu Pokoju.

PIĄTEK

- 11.25 — „Niewidzialne piętno” — amerykański film społeczno- obyczajowy.

- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju. — Sprawozdanie z zakończenia IV etapu na trasie Usti n. Łabą — Hradec Kralow.

- 17.30 — Dla młodych widzów — Szkoła Jungów Latającego Ho- lendra.

- 18.05 — Kronika Tygodnia.
- 18.20 — „Poligon”.
- 18.50 — „Śpiewa Iga Cembrzyń- ska”.

- 20 — Polski film TV.
- 20.30 — „Kraj” — tygodnik spo- łeczno-polityczny.

- 21.10 — Teatr TV — Aleksander Strokowski i Edward Szuster: „Dwie łuste gęsi”. Reżyseria — Aleksander Strokowski.

- 22.55 — Kronika Wyścigu Pokoju.

SOBOTA

- 9.15 i 23.10 — „Droga do sukcesu” — amerykański film fabularny.

- 14.25 — TV Kurs rolniczy: „Zasa- dy BHP w ochronie roślin”.

- 15 — Wychowanie fizyczne na- szych dzieci.

- 15.10 — Film krótkometrażowy.
- 16.13 — „Ludowa oferta”.

- 16.25 — Dla młodych widzów — „Konkurs pięciu milionów”.

- 17.35 — Międzypaństwowe spotka- nie w piłce nożnej Polska — NRD (Kraków).

- 20.20 — 25 lat Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji. Wykonawcy: soli- ści — Lidia Skowron, Krystyna Szczepańska. Zdzisław Kli- mek. Orkiestrą dyryguje — Wi- told Rowicki.

- 21.40 — „Kariery” — program roz- rywkowy wg scenariusza Jerze- go Gruz i Jacka Fedorowicza.

NIEDZIELA

- 8.05 — TV Kurs rolniczy: „Zasa- dy bhp w ochronie roślin”.

- 8.45 — „Przypominamy, radzimy”.

- 9 — Dla młodych widzów — Klub Pancernych — „Rozpie- wany patac” — międzynarodowy cykl interwizji. Program TV radzieckiej.

- 10.30 — „W obiektywie” — notat- nik filmowy z krajów socjali- stycznych.

- 11 — „Karykatury Karola Bara- nieckiego”.

- 12 — „Przemiany”.
- 12.30 — „Wiosna i poezja”.

- 13 — „Wszystko dla najlepsze- go” — teleturniej.

- 13.30 — „Spotkanie z Rosyjskim Muzeum” (Leningrad).

- 14 — Dla dzieci: Jan Wilkow- ski: „Dzień babci Aurelii”. Z cyklu: „Dziecielnik i Świe- rzopski”.

- 14.45 — „Wspomnienia niebieskie- go muśdura”. Z cyklu: „Piór- kiem i węglem”.

- 15.15 — XXIII Wyścig Pokoju. — Sprawozdanie z zakończenia V etapu na trasie Hradec Kra- lowe — Wrocław.

- 16.10 — „Ślaski barok” — program z cyklu: „Muzyka i architek- tu- ra”. Scenariusz — Wojciech Dzięduński i Bohdan Piechow- ski. Reżyseria — Juliusz Bur- ski.

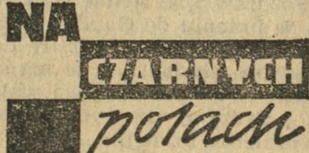
- 16.50 — Film z serii: „Pociągami przez świat”.

- 17.15 — Polska Kronika Filmowa.
- 17.30 — Teatr TV — Ryszard Lis- kowski: „Tylko 68 dni”. Reży- seria — Czesław Staszewski.

- 18.40 — „10 + 4” — czechosłowacki filmowy program rozrywkowy.

- 19.05 — „Arkady” — felieton filmo- wy.
- 20.05 — „Testament agi” — wegier- ski film przygodowy.
- 21.30 — Magazyn sportowy.

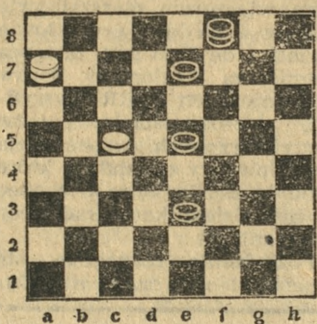
- CODZIENNE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 14.25 i po 22.35, z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)



Iluzje przewagi

Pojedynki warcabiśtów bardzo często kończą się wynikiem nie- rozstrzygniętym. I choć, na przy- kład, niemożność wykonania po- sunięcia (przez zablokowanie bie- rek) równa się przegranej — w przeciwnieństwie do tzw. pata w szachach, który jest nierozgrana- — statystyki turniejowe wykazu- ją, że większość partii warcabo- wych ma wynik remisowy. Inac- ziej niż w szachach.

Diagram nr 11



Studium N. Kukujeva.

Białe zaczynają i remisuja.

Już początkowi warcabiści do- ceniają znaczenie „posiadania” diagonali al-b8, popularnie zwa-



Czekać? Jak długo?

nej — główną linią. W pozycji przedstawionej na diagramie czarne będą „miały” główną li- nię dla swej damki, a jednak nie zdołają doprowadzić swych pion- ków do pola przemiany. Prze- waga, wystarczająca w zasadzie do wygrania, okaże się iluzorycz- na.

Jak więc, mają zagrać białe?

Rozwiązanie studium (diagram nr 11): 1.c5-d6. Oczywiście nie 1.c5-b6, bo e7-d6 i białe przegry- wają. Po 1.a7-b8 nastąpiłoby rów- nież wygrujące e7-d6.

1. ... e5-e7 2.a7-f2 f8-g7 3.f2-h4 g7-f6 4.h4-g3 e7-d6 5.g3-f4 f6-d4 6.f4-g3 d4-g1 7.g3-e1 d6-e5 8.e1-c3 g1-d4 9.c3-a5 i remis.

Po 2. ... e7-f6 3.f2-h4 f6-e5 4.h4-d8 c7-d6 5.d6-e7 i remis.



JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

Alę równocześnie wiedział, że tego nie zrobi. Za nic w świecie nie chciał być teraz sam. I ona nie chciała, żeby od- chodził — tego był także pewien. Wywołana przez niego przeszłość miała więcej uroków niż przypuszczał.

— O której wyjeżdżasz na ten swój urlop? — spytał wreszcie przysuwając się do niej bliżej.

— Kwadrans po północy.

— Daleko?

— Nad morze.

— Sopot, Międzyzdroje, Świnoujście, Kołobrzeg?

— Nie. — Uśmiechnęła się, ale inaczej: łagodniej i odro- binę smutno. — Nigdy nie ciągnęły mnie kurorty. To taka mała rybacka wioska.

— Sama?

— Wyobraź sobie.

Popatrzył na zegarek. Pozostało niepełne trzy godziny.

— Koniecznie musisz tym właśnie pociągami?

— Koniecznie. Mam już miejscówkę.

— Można wymienić. Odprowadzę cię i załatwię...

Przejechała potężną głową.

— Dlaczego?

— Po co? — odpowiedziała pytaniem na pytanie. I zaraz dodała: — I ty jesteś przecież tylko przejazdem.

Kolejny kieliszek wypili szybko i bez żadnego toastu. Po- czuli, że nadchodzi ten szumek, którego tak dzisiaj pragnęli. Także jej oczy, podłużne o trudnym do określenia, stałe zmieniającym się kolorze, nagle zwiłgociały.

— Głodny jesteś? Zrobisz coś do zjedzenia. Pójdiesz ze mną do kuchni? — Mówiła nieco szybciej niż normalnie, le-

ciutko już płatał się jej język. Podniosła się z łóżeczka, popra- wiła spódniczkę, mimochodem jakby, ukazała kawałek szczy- płego, opalonego kolana, które w mgnieniu oka zastąpiła z przesadą nieco gorliwością. Uśmiechnął się w myśl i pomy- ślał nie bez ironii, że przecież żaden skrawek jej ciała nie jest dla niego tajemnicą. Czemuż więc miała służyć te wszyst- kie szulczki?

Była już w progu, ogarnięta i całkiem opanowana, gdy ob- jął ją i pocałował. Nie broniła się, ale też nie odwzajemniła pocałunku; wargi jej były zimne i prawie nieczułe.

— Masz kogoś?

— Oczywiście — przytaknęła bez zastanowienia.

Od razu ją puścił, poczuł jakby uderzenie w policzek. Wie- dział, że na to zastąpił, ale nie wiadomo dlaczego ta ewentu- alność do niego nie docierała.

— Dziwisz się?

— Nie. Ani trochę! — Były to pierwsze prawdziwie szczer- e słowa, które wypowiedział tego wieczoru.

— Kto to jest?

— Czy to ważne?

Usiadł znów w tym fotelu pod oknem, szybko zbierał my- śli. To już przeszło dziesięć lat, gdy skończył z nią bez jed- nego słowa. Pojawiła się w jego życiu tamta, która do pięć nie dorastała Beacie. I odtąd wszystko położyło się na prze- kór logice. Beata jeszcze nie zrezygnowała. Znosiła niemało upokorzeń, aby go odzyskać. Jeździła za nim po zagubionych w lasach zielonych poligonach, zawałała egzaminu, a on uni- kał jej, wyrwał się tylko do Marty, która łaskawie pozwalała się zdobywać. I szalał coraz bardziej. Po roku odbył się wre- szcie ich ślub...

— Pójdiesz ze mną do kuchni, czy nie? — Beata szarpnę- ła go żartobliwie za włosy. — Zdycham z głodu.

Sięgnął po butelkę, niewiele już zostało na dnie. Podniósł kieliszek.

— Zdrowie twego wybranego!

Spojrzała na niego jak gdyby z rozlęgnięciem, chwilę się zawahała, a potem odwzajemniła toast: — Za zdrowie twojej żony!

TEATR

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — wieczny; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg” (przedstawienie zamknięte); MARCINEK — g. 11 „Siała baba mak”, g. 19 „Wanda”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Siedzący po prawicy” (wioski 18 l.); APOLLO — g. 10, 12, 16 „Album polski” (pol. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.15, 18.30 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. 1 — pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Paragon, gola” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Pierwszy dzień wojny” (pol. 16 l.); GRUNWALD — nieczynny; GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.30 „Siedzi” (pol. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Winnou i król nafty” (Jug. 14 l.); g. 19.30 „Planeta mały” (USA 14 l.); MALTA — g. 15.30 „Miecz dla króla” (USA 7 l.); g. 17.30, 20 „Młotne przygody Moll Flanders” (ang. 16 l.); MINIA — g. 15.30 „Gdyby tysiąc talarów” (czeski 11 l.); g. 17.30, 19.30 „Koniec agenta W-4-C” (czeski 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 14 „Nasza zwiadowana rodzinka” (czeski 14 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Szalony kon” (USA 11 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Za mach” (pol. 14 l.); PALACOWIE — g. 12.30, 17.30, 20 „Buntownik bez powodu” (USA 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Klub kawalerów” (pol. 16 l.); RIALTO — g. 16, 18, 20 „Nie ma powrotu Johnny” (pol. 16 l.); RUSALKI (Szwarczew) — g. 15, 17, 19.30 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. 1 — pol. 14 l.); SCALA — g. 15, 18 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 20 „Kobiety nie bij nawet kwiatem” (USA 16 l.); TECEZA — g. 17, 19.30 „Okropna żona” (czeski 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Skapani w ogniu” (pol. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczyno) — g. 15, 17, 19.15 „Nowy” (pol. 14 l.); WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Łowcy skalpów” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 18 „Zona dla Australijczyka” (pol. 11 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Poradnik żonatego mężczyzny” (USA 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „W drodze na Krym”.

OYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20), g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwaldzka 16, tel. 664-26; Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zleżaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 (dyżurny lekarz psychiatra, luter psycholog), czynny cała doba. Porady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19.
Aptek: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53. Ziebkowa 16, Staroiecka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: od 8-21, w nocy nagłe wypadki, ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14.

RADIO

SOBOTA PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.30 Sportowy wieczór na start; 7.35 Muzyka poranna; 7.50 Gimnastyka; 8.05 Dzień dobry tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka; 8.45 Konce. żywe; 9 Dla kl. III-IV (wych. muzyczne); „Muzyka mgły”; 9.20 Nowości Trzech Radiafonii; 10.05 „Wojna... i po wojnie” fragm. wspomnień A. Kanińskiego; 10.25 Utwory kompozytorów polskich inspirowane folklorem; 10.50 Konfrontacje historyczne; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie); „Polska i świat”; 11.20 Z nagrań Ork. Mando-linistów; 11.49 „Rodzice a dziecko”; — Sięgamy po książki; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dla kl. III-IV (jęz. polski); „Tajemniczy lokator”; opow.; 13.20 Od Bałtyku po Morze Śródziemne; 14 Czy znasz te książki? — Zagadka literacka; 14.30 Marsze; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Muzyka operowa; 16.30 Popołudnie z młodszą; 18.05 Lista przebojów; 18.20 Rytm; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dziś pytanie, dziś odpowiedź; 19.30 Dziś pytanie, dziś odpowiedź; po kraju; Wędrowni muzycy; o Kolobrzegu; i in.; 20.25 „Ballada o Kolorze”; 21 Teatr nie piosenki; 21.45 „Wielki świat”; 21.55 „Wielki świat”; 22.05 „Wielki świat”; 22.15 „Wielki świat”; 22.25 „Wielki świat”; 22.35 „Wielki świat”; 22.45 „Wielki świat”; 22.55 „Wielki świat”; 23.05 „Wielki świat”; 23.15 „Wielki świat”; 23.25 „Wielki świat”; 23.35 „Wielki świat”; 23.45 „Wielki świat”; 23.55 „Wielki świat”; 24.05 „Wielki świat”; 24.15 „Wielki świat”; 24.25 „Wielki świat”; 24.35 „Wielki świat”; 24.45 „Wielki świat”; 24.55 „Wielki świat”; 25.05 „Wielki świat”; 25.15 „Wielki świat”; 25.25 „Wielki świat”; 25.35 „Wielki świat”; 25.45 „Wielki świat”; 25.55 „Wielki świat”; 26.05 „Wielki świat”; 26.15 „Wielki świat”; 26.25 „Wielki świat”; 26.35 „Wielki świat”; 26.45 „Wielki świat”; 26.55 „Wielki świat”; 27.05 „Wielki świat”; 27.15 „Wielki świat”; 27.25 „Wielki świat”; 27.35 „Wielki świat”; 27.45 „Wielki świat”; 27.55 „Wielki świat”; 28.05 „Wielki świat”; 28.15 „Wielki świat”; 28.25 „Wielki świat”; 28.35 „Wielki świat”; 28.45 „Wielki świat”; 28.55 „Wielki świat”; 29.05 „Wielki świat”; 29.15 „Wielki świat”; 29.25 „Wielki świat”; 29.35 „Wielki świat”; 29.45 „Wielki świat”; 29.55 „Wielki świat”; 30.05 „Wielki świat”; 30.15 „Wielki świat”; 30.25 „Wielki świat”; 30.35 „Wielki świat”; 30.45 „Wielki świat”; 30.55 „Wielki świat”; 31.05 „Wielki świat”; 31.15 „Wielki świat”; 31.25 „Wielki świat”; 31.35 „Wielki świat”; 31.45 „Wielki świat”; 31.55 „Wielki świat”; 32.05 „Wielki świat”; 32.15 „Wielki świat”; 32.25 „Wielki świat”; 32.35 „Wielki świat”; 32.45 „Wielki świat”; 32.55 „Wielki świat”; 33.05 „Wielki świat”; 33.15 „Wielki świat”; 33.25 „Wielki świat”; 33.35 „Wielki świat”; 33.45 „Wielki świat”; 33.55 „Wielki świat”; 34.05 „Wielki świat”; 34.15 „Wielki świat”; 34.25 „Wielki świat”; 34.35 „Wielki świat”; 34.45 „Wielki świat”; 34.55 „Wielki świat”; 35.05 „Wielki świat”; 35.15 „Wielki świat”; 35.25 „Wielki świat”; 35.35 „Wielki świat”; 35.45 „Wielki świat”; 35.55 „Wielki świat”; 36.05 „Wielki świat”; 36.15 „Wielki świat”; 36.25 „Wielki świat”; 36.35 „Wielki świat”; 36.45 „Wielki świat”; 36.55 „Wielki świat”; 37.05 „Wielki świat”; 37.15 „Wielki świat”; 37.25 „Wielki świat”; 37.35 „Wielki świat”; 37.45 „Wielki świat”; 37.55 „Wielki świat”; 38.05 „Wielki świat”; 38.15 „Wielki świat”; 38.25 „Wielki świat”; 38.35 „Wielki świat”; 38.45 „Wielki świat”; 38.55 „Wielki świat”; 39.05 „Wielki świat”; 39.15 „Wielki świat”; 39.25 „Wielki świat”; 39.35 „Wielki świat”; 39.45 „Wielki świat”; 39.55 „Wielki świat”; 40.05 „Wielki świat”; 40.15 „Wielki świat”; 40.25 „Wielki świat”; 40.35 „Wielki świat”; 40.45 „Wielki świat”; 40.55 „Wielki świat”; 41.05 „Wielki świat”; 41.15 „Wielki świat”; 41.25 „Wielki świat”; 41.35 „Wielki świat”; 41.45 „Wielki świat”; 41.55 „Wielki świat”; 42.05 „Wielki świat”; 42.15 „Wielki świat”; 42.25 „Wielki świat”; 42.35 „Wielki świat”; 42.45 „Wielki świat”; 42.55 „Wielki świat”; 43.05 „Wielki świat”; 43.15 „Wielki świat”; 43.25 „Wielki świat”; 43.35 „Wielki świat”; 43.45 „Wielki świat”; 43.55 „Wielki świat”; 44.05 „Wielki świat”; 44.15 „Wielki świat”; 44.25 „Wielki świat”; 44.35 „Wielki świat”; 44.45 „Wielki świat”; 44.55 „Wielki świat”; 45.05 „Wielki świat”; 45.15 „Wielki świat”; 45.25 „Wielki świat”; 45.35 „Wielki świat”; 45.45 „Wielki świat”; 45.55 „Wielki świat”; 46.05 „Wielki świat”; 46.15 „Wielki świat”; 46.25 „Wielki świat”; 46.35 „Wielki świat”; 46.45 „Wielki świat”; 46.55 „Wielki świat”; 47.05 „Wielki świat”; 47.15 „Wielki świat”; 47.25 „Wielki świat”; 47.35 „Wielki świat”; 47.45 „Wielki świat”; 47.55 „Wielki świat”; 48.05 „Wielki świat”; 48.15 „Wielki świat”; 48.25 „Wielki świat”; 48.35 „Wielki świat”; 48.45 „Wielki świat”; 48.55 „Wielki świat”; 49.05 „Wielki świat”; 49.15 „Wielki świat”; 49.25 „Wielki świat”; 49.35 „Wielki świat”; 49.45 „Wielki świat”; 49.55 „Wielki świat”; 50.05 „Wielki świat”; 50.15 „Wielki świat”; 50.25 „Wielki świat”; 50.35 „Wielki świat”; 50.45 „Wielki świat”; 50.55 „Wielki świat”; 51.05 „Wielki świat”; 51.15 „Wielki świat”; 51.25 „Wielki świat”; 51.35 „Wielki świat”; 51.45 „Wielki świat”; 51.55 „Wielki świat”; 52.05 „Wielki świat”; 52.15 „Wielki świat”; 52.25 „Wielki świat”; 52.35 „Wielki świat”; 52.45 „Wielki świat”; 52.55 „Wielki świat”; 53.05 „Wielki świat”; 53.15 „Wielki świat”; 53.25 „Wielki świat”; 53.35 „Wielki świat”; 53.45 „Wielki świat”; 53.55 „Wielki świat”; 54.05 „Wielki świat”; 54.15 „Wielki świat”; 54.25 „Wielki świat”; 54.35 „Wielki świat”; 54.45 „Wielki świat”; 54.55 „Wielki świat”; 55.05 „Wielki świat”; 55.15 „Wielki świat”; 55.25 „Wielki świat”; 55.35 „Wielki świat”; 55.45 „Wielki świat”; 55.55 „Wielki świat”; 56.05 „Wielki świat”; 56.15 „Wielki świat”; 56.25 „Wielki świat”; 56.35 „Wielki świat”; 56.45 „Wielki świat”; 56.55 „Wielki świat”; 57.05 „Wielki świat”; 57.15 „Wielki świat”; 57.25 „Wielki świat”; 57.35 „Wielki świat”; 57.45 „Wielki świat”; 57.55 „Wielki świat”; 58.05 „Wielki świat”; 58.15 „Wielki świat”; 58.25 „Wielki świat”; 58.35 „Wielki świat”; 58.45 „Wielki świat”; 58.55 „Wielki świat”; 59.05 „Wielki świat”; 59.15 „Wielki świat”; 59.25 „Wielki świat”; 59.35 „Wielki świat”; 59.45 „Wielki świat”; 59.55 „Wielki świat”; 60.05 „Wielki świat”; 60.15 „Wielki świat”; 60.25 „Wielki świat”; 60.35 „Wielki świat”; 60.45 „Wielki świat”; 60.55 „Wielki świat”; 61.05 „Wielki świat”; 61.15 „Wielki świat”; 61.25 „Wielki świat”; 61.35 „Wielki świat”; 61.45 „Wielki świat”; 61.55 „Wielki świat”; 62.05 „Wielki świat”; 62.15 „Wielki świat”; 62.25 „Wielki świat”; 62.35 „Wielki świat”; 62.45 „Wielki świat”; 62.55 „Wielki świat”; 63.05 „Wielki świat”; 63.15 „Wielki świat”; 63.25 „Wielki świat”; 63.35 „Wielki świat”; 63.45 „Wielki świat”; 63.55 „Wielki świat”; 64.05 „Wielki świat”; 64.15 „Wielki świat”; 64.25 „Wielki świat”; 64.35 „Wielki świat”; 64.45 „Wielki świat”; 64.55 „Wielki świat”; 65.05 „Wielki świat”; 65.15 „Wielki świat”; 65.25 „Wielki świat”; 65.35 „Wielki świat”; 65.45 „Wielki świat”; 65.55 „Wielki świat”; 66.05 „Wielki świat”; 66.15 „Wielki świat”; 66.25 „Wielki świat”; 66.35 „Wielki świat”; 66.45 „Wielki świat”; 66.55 „Wielki świat”; 67.05 „Wielki świat”; 67.15 „Wielki świat”; 67.25 „Wielki świat”; 67.35 „Wielki świat”; 67.45 „Wielki świat”; 67.55 „Wielki świat”; 68.05 „Wielki świat”; 68.15 „Wielki świat”; 68.25 „Wielki świat”; 68.35 „Wielki świat”; 68.45 „Wielki świat”; 68.55 „Wielki świat”; 69.05 „Wielki świat”; 69.15 „Wielki świat”; 69.25 „Wielki świat”; 69.35 „Wielki świat”; 69.45 „Wielki świat”; 69.55 „Wielki świat”; 70.05 „Wielki świat”; 70.15 „Wielki świat”; 70.25 „Wielki świat”; 70.35 „Wielki świat”; 70.45 „Wielki świat”; 70.55 „Wielki świat”; 71.05 „Wielki świat”; 71.15 „Wielki świat”; 71.25 „Wielki świat”; 71.35 „Wielki świat”; 71.45 „Wielki świat”; 71.55 „Wielki świat”; 72.05 „Wielki świat”; 72.15 „Wielki świat”; 72.25 „Wielki świat”; 72.35 „Wielki świat”; 72.45 „Wielki świat”; 72.55 „Wielki świat”; 73.05 „Wielki świat”; 73.15 „Wielki świat”; 73.25 „Wielki świat”; 73.35 „Wielki świat”; 73.45 „Wielki świat”; 73.55 „Wielki świat”; 74.05 „Wielki świat”; 74.15 „Wielki świat”; 74.25 „Wielki świat”; 74.35 „Wielki świat”; 74.45 „Wielki świat”; 74.55 „Wielki świat”; 75.05 „Wielki świat”; 75.15 „Wielki świat”; 75.25 „Wielki świat”; 75.35 „Wielki świat”; 75.45 „Wielki świat”; 75.55 „Wielki świat”; 76.05 „Wielki świat”; 76.15 „Wielki świat”; 76.25 „Wielki świat”; 76.35 „Wielki świat”; 76.45 „Wielki świat”; 76.55 „Wielki świat”; 77.05 „Wielki świat”; 77.15 „Wielki świat”; 77.25 „Wielki świat”; 77.35 „Wielki świat”; 77.45 „Wielki świat”; 77.55 „Wielki świat”; 78.05 „Wielki świat”; 78.15 „Wielki świat”; 78.25 „Wielki świat”; 78.35 „Wielki świat”; 78.45 „Wielki świat”; 78.55 „Wielki świat”; 79.05 „Wielki świat”; 79.15 „Wielki świat”; 79.25 „Wielki świat”; 79.35 „Wielki świat”; 79.45 „Wielki świat”; 79.55 „Wielki świat”; 80.05 „Wielki świat”; 80.15 „Wielki świat”; 80.25 „Wielki świat”; 80.35 „Wielki świat”; 80.45 „Wielki świat”; 80.55 „Wielki świat”; 81.05 „Wielki świat”; 81.15 „Wielki świat”; 81.25 „Wielki świat”; 81.35 „Wielki świat”; 81.45 „Wielki świat”; 81.55 „Wielki świat”; 82.05 „Wielki świat”; 82.15 „Wielki świat”; 82.25 „Wielki świat”; 82.35 „Wielki świat”; 82.45 „Wielki świat”; 82.55 „Wielki świat”; 83.05 „Wielki świat”; 83.15 „Wielki świat”; 83.25 „Wielki świat”; 83.35 „Wielki świat”; 83.45 „Wielki świat”; 83.55 „Wielki świat”; 84.05 „Wielki świat”; 84.15 „Wielki świat”; 84.25 „Wielki świat”; 84.35 „Wielki świat”; 84.45 „Wielki świat”; 84.55 „Wielki świat”; 85.05 „Wielki świat”; 85.15 „Wielki świat”; 85.25 „Wielki świat”; 85.35 „Wielki świat”; 85.45 „Wielki świat”; 85.55 „Wielki świat”; 86.05 „Wielki świat”; 86.15 „Wielki świat”; 86.25 „Wielki świat”; 86.35 „Wielki świat”; 86.45 „Wielki świat”; 86.55 „Wielki świat”; 87.05 „Wielki świat”; 87.15 „Wielki świat”; 87.25 „Wielki świat”; 87.35 „Wielki świat”; 87.45 „Wielki świat”; 87.55 „Wielki świat”; 88.05 „Wielki świat”; 88.15 „Wielki świat”; 88.25 „Wielki świat”; 88.35 „Wielki świat”; 88.45 „Wielki świat”; 88.55 „Wielki świat”; 89.05 „Wielki świat”; 89.15 „Wielki świat”; 89.25 „Wielki świat”; 89.35 „Wielki świat”; 89.45 „Wielki świat”; 89.55 „Wielki świat”; 90.05 „Wielki świat”; 90.15 „Wielki świat”; 90.25 „Wielki świat”; 90.35 „Wielki świat”; 90.45 „Wielki świat”; 90.55 „Wielki świat”; 91.05 „Wielki świat”; 91.15 „Wielki świat”; 91.25 „Wielki świat”; 91.35 „Wielki świat”; 91.45 „Wielki świat”; 91.55 „Wielki świat”; 92.05 „Wielki świat”; 92.15 „Wielki świat”; 92.25 „Wielki świat”; 92.35 „Wielki świat”; 92.45 „Wielki świat”; 92.55 „Wielki świat”; 93.05 „Wielki świat”; 93.15 „Wielki świat”; 93.25 „Wielki świat”; 93.35 „Wielki świat”; 93.45 „Wielki świat”; 93.55 „Wielki świat”; 94.05 „Wielki świat”; 94.15 „Wielki świat”; 94.25 „Wielki świat”; 94.35 „Wielki świat”; 94.45 „Wielki świat”; 94.55 „Wielki świat”; 95.05 „Wielki świat”; 95.15 „Wielki świat”; 95.25 „Wielki świat”; 95.35 „Wielki świat”; 95.45 „Wielki świat”; 95.55 „Wielki świat”; 96.05 „Wielki świat”; 96.15 „Wielki świat”; 96.25 „Wielki świat”; 96.35 „Wielki świat”; 96.45 „Wielki świat”; 96.55 „Wielki świat”; 97.05 „Wielki świat”; 97.15 „Wielki świat”; 97.25 „Wielki świat”; 97.35 „Wielki świat”; 97.45 „Wielki świat”; 97.55 „Wielki świat”; 98.05 „Wielki świat”; 98.15 „Wielki świat”; 98.25 „Wielki świat”; 98.35 „Wielki świat”; 98.45 „Wielki świat”; 98.55 „Wielki świat”; 99.05 „Wielki świat”; 99.15 „Wielki świat”; 99.25 „Wielki świat”; 99.35 „Wielki świat”; 99.45 „Wielki świat”; 99.55 „Wielki świat”; 100.05 „Wielki świat”; 100.15 „Wielki świat”; 100.25 „Wielki świat”; 100.35 „Wielki świat”; 100.45 „Wielki świat”; 100.55 „Wielki świat”; 101.05 „Wielki świat”; 101.15 „Wielki świat”; 101.25 „Wielki świat”; 101.35 „Wielki świat”; 101.45 „Wielki świat”; 101.55 „Wielki świat”; 102.05 „Wielki świat”; 102.15 „Wielki świat”; 102.25 „Wielki świat”; 102.35 „Wielki świat”; 102.45 „Wielki świat”; 102.55 „Wielki świat”; 103.05 „Wielki świat”; 103.15 „Wielki świat”; 103.25 „Wielki świat”; 103.35 „Wielki świat”; 103.45 „Wielki świat”; 103.55 „Wielki świat”; 104.05 „Wielki świat”; 104.15 „Wielki świat”; 104.25 „Wielki świat”; 104.35 „Wielki świat”; 104.45 „Wielki świat”; 104.55 „Wielki świat”; 105.05 „Wielki świat”; 105.15 „Wielki świat”; 105.25 „Wielki świat”; 105.35 „Wielki świat”; 105.45 „Wielki świat”; 105.55 „Wielki świat”; 106.05 „Wielki świat”; 106.15 „Wielki świat”; 106.25 „Wielki świat”; 106.35 „Wielki świat”; 106.45 „Wielki świat”; 106.55 „Wielki świat”; 107.05 „Wielki świat”; 107.15 „Wielki świat”; 107.25 „Wielki świat”; 107.35 „Wielki świat”; 107.45 „Wielki świat”; 107.55 „Wielki świat”; 108.05 „Wielki świat”; 108.15 „Wielki świat”; 108.25 „Wielki świat”; 108.35 „Wielki świat”; 108.45 „Wielki świat”; 108.55 „Wielki świat”; 109.05 „Wielki świat”; 109.15 „Wielki świat”; 109.25 „Wielki świat”; 109.35 „Wielki świat”; 109.45 „Wielki świat”; 109.55 „Wielki świat”; 110.05 „Wielki świat”; 110.15 „Wielki świat”; 110.25 „Wielki świat”; 110.35 „Wielki świat”; 110.45 „Wielki świat”; 110.55 „Wielki świat”; 111.05 „Wielki świat”; 111.15 „Wielki świat”; 111.25 „Wielki świat”; 111.35 „Wielki świat”; 111.45 „Wielki świat”; 111.55 „Wielki świat”; 112.05 „Wielki świat”; 112.15 „Wielki świat”; 112.25 „Wielki świat”; 112.35 „Wielki świat”; 112.45 „Wielki świat”; 112.55 „Wielki świat”; 113.05 „Wielki świat”; 113.15 „Wielki świat”; 113.25 „Wielki świat”; 113.35 „Wielki świat”; 113.45 „Wielki świat”; 113.55 „Wielki świat”; 114.05 „Wielki świat”; 114.15 „Wielki świat”; 114.25 „Wielki świat”; 114.35 „Wielki świat”; 114.45 „Wielki świat”; 114.55 „Wielki świat”; 115.05 „Wielki świat”; 115.15 „Wielki świat”; 115.25 „Wielki świat”; 115.35 „Wielki świat”; 115.45 „Wielki świat”; 115.55 „Wielki świat”; 116.05 „Wielki świat”; 116.15 „Wielki świat”; 116.25 „Wielki świat”; 116.35 „Wielki świat”; 116.45 „Wielki świat”; 116.55 „Wielki świat”; 117.05 „Wielki świat”; 117.15 „Wielki świat”; 117.25 „Wielki świat”; 117.35 „Wielki świat”; 117.45 „Wielki świat”; 117.55 „Wielki świat”; 118.05 „Wielki świat”; 118.15 „Wielki świat”; 118.25 „Wielki świat”; 118.35 „Wielki świat”; 118.45 „Wielki świat”; 118.55 „Wielki świat”; 119.05 „Wielki świat”; 119.15 „Wielki świat”; 119.25 „Wielki świat”; 119.35 „Wielki świat”; 119.45 „Wielki świat”; 119.55 „Wielki świat”; 120.05 „Wielki świat”; 120.15 „Wielki świat”; 120.25 „Wielki świat”; 120.35 „Wielki świat”; 120.45 „Wielki świat”; 120.55 „Wielki świat”; 121.05 „Wielki świat”; 121.15 „Wielki świat”; 121.25 „Wielki świat”; 121.35 „Wielki świat”; 121.45 „Wielki świat”; 121.55 „Wielki świat”; 122.05 „Wielki świat”; 122.15 „Wielki świat”; 122.25 „Wielki świat”; 122.35 „Wielki świat”; 122.45 „Wielki świat”; 122.55 „Wielki świat”; 123.05 „Wielki świat”; 123.15 „Wielki świat”; 123.25 „Wielki świat”; 123.35 „Wielki świat”; 123.45 „Wielki świat”; 123.55 „Wielki świat”; 124.05 „Wielki świat”; 124.15 „Wielki świat”; 124.25 „Wielki świat”; 124.35 „Wielki świat”; 124.45 „Wielki świat”; 124.55 „Wielki świat”; 125.05 „Wielki świat”; 125.15 „Wielki świat”; 125.25 „Wielki świat”; 125.35 „Wielki świat”; 125.45 „Wielki świat”; 125.55 „Wielki świat”; 126.05 „Wielki świat”; 126.15 „Wielki świat”; 126.25 „Wielki świat”; 126.35 „Wielki świat”; 126.45 „Wielki świat”; 126.55 „Wielki świat”; 127.05 „Wielki świat”; 127.15 „Wielki świat”; 127.25 „Wielki świat”; 127.35 „Wielki świat”; 127.45 „Wielki świat”; 127.55 „Wielki świat”; 128.05 „Wielki świat”; 128.15 „Wielki świat”; 128.25 „Wielki świat”; 128.35 „Wielki świat”; 128.45 „Wielki świat”; 128.55 „Wielki świat”; 129.05 „Wielki świat”; 129.15 „Wielki świat”; 129.25 „Wielki świat”; 129.35 „Wielki świat”; 129.45 „Wielki świat”; 129.55 „Wielki świat”; 130.05 „Wielki świat”; 130.15 „Wielki świat”; 130.25 „Wielki świat”; 130.35 „Wielki świat”; 130.45 „Wielki świat”; 130.55 „Wielki świat”; 131.05 „Wielki świat”; 131.15 „Wielki świat”; 131.25 „Wielki świat”; 131.35 „Wielki świat”; 131.45 „Wielki świat”; 131.55 „Wielki świat”; 132.05 „Wielki świat”; 132.15 „Wielki świat”; 132.25 „Wielki świat”; 132.35 „Wielki świat”; 132.45 „Wielki świat”; 132.55 „Wielki świat”; 133.05 „Wielki świat”; 133.15 „Wielki świat”; 133.25 „Wielki świat”; 133.35 „Wielki świat”; 133.45 „Wielki świat”; 133.55 „Wielki świat”; 134.05 „Wielki świat”; 134.15 „Wielki świat”; 134.25 „Wielki świat”; 134.35 „Wielki świat”; 134.45 „Wielki świat”; 134.55 „Wielki świat”; 135.05 „Wielki świat”; 135.15 „Wielki świat”; 135.25 „Wielki świat”; 135.35 „Wielki świat”; 135.45 „Wielki świat”; 135.55 „Wielki świat”; 136.05 „Wielki świat”; 136.15 „Wielki świat”; 136.25 „Wielki świat”; 136.35 „Wielki świat”; 136.45 „Wielki świat”; 136.55 „Wielki świat”; 137.05 „Wielki świat”; 137.15 „Wielki świat”; 137.25 „Wielki świat”; 137.35 „Wielki świat”; 137.45 „Wielki świat”; 137.55 „Wielki świat”; 138.05 „Wielki świat”; 138.15 „Wielki świat”; 138.25 „Wielki świat”; 138.35 „Wielki świat”; 138.45 „Wielki świat”; 138.55 „Wielki świat”; 139.05 „Wielki świat”; 139.15 „Wielki świat”; 139.25 „Wielki świat”; 139.35 „Wielki świat”; 139.45 „Wielki świat”; 139.55 „Wielki świat”; 140.05 „Wielki świat”; 140.15 „Wielki świat”; 140.25 „Wielki świat”; 140.35 „Wielki świat”; 140.45 „Wielki świat”; 140.55 „Wielki świat”; 141.05 „Wielki świat”; 141.15 „Wielki świat”; 141.25 „Wielki świat”; 141.35 „Wielki świat”; 141.45 „Wielki świat”; 141.55 „Wielki świat”; 142.05 „Wielki świat”; 142.15 „Wielki świat”; 142.25 „Wielki świat”; 142.35 „Wielki świat”; 142.45 „Wielki świat”; 142.55 „Wielki świat”; 143.05 „Wielki świat”; 143.15 „Wielki świat”; 143.25 „Wielki świat”; 143.35 „Wielki świat”; 143.45 „Wielki świat”; 143.55 „Wielki świat”; 144.05 „Wielki świat”; 144.15 „Wielki świat”; 144.25 „Wielki świat”; 144.35 „Wielki świat”; 144.45 „Wielki świat”; 144.55 „Wielki świat”; 145.05 „Wielki świat”; 145.15 „Wielki świat”; 145.25 „Wielki świat”; 145.35 „Wielki świat”; 145.45 „Wielki świat”; 145.55 „Wielki świat”; 146.05 „Wielki świat”; 146.15 „Wielki świat”; 146.25 „Wielki świat”; 146.35 „Wielki świat”; 146.45 „Wielki świat”; 146.55 „Wielki świat”; 147.05 „Wielki świat”; 147.15 „Wielki świat”; 147.25 „Wielki świat”; 147.35 „Wielki świat”; 147.45 „Wielki świat”; 147.55 „Wielki świat”; 148.05 „Wielki świat”; 148.15 „Wielki świat”; 148.25 „Wielki świat”; 148.35 „Wielki świat”; 148.45 „Wielki świat”; 148.55 „Wielki świat”; 149.05 „Wielki świat”; 149.15 „Wielki świat”; 149.25 „Wielki świat”; 149.35 „Wielki świat”; 149.45 „Wielki świat”; 149.55 „Wielki świat”; 150.05 „Wielki świat”; 150.15 „Wielki świat”; 150.25 „Wielki świat”; 150.35 „Wielki świat”; 150.45 „Wielki świat”; 150.55 „Wielki świat”; 151.05 „Wielki świat”; 151.15 „Wielki świat”; 1